

Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 7 (218) • Lipiec 2014 • Cena 2,50 zł

• Absolutoryjna sesja Rady Gminy • Przykry incydent w Gródku • Rozmowa z wójtem • Ćwierć wieku Basowiszcza. Historie przeżyte • Podróżniczka w klubie „Eurydyka” • Sport • Moskaliki

Fot. Jezry Chmielewski



Konkurs fotograficzny rozstrzygnięty *(str. 7)*

Fot. Jezry Chmielewski



Zabawy jak za dawnych lat *(str. 8-9)*



Od Redaktora

Czytelnicy często mnie proszą, abym kontynuował wspomnienia z lat dzieciństwa i młodości, do których od czasu do czasu w tej rubryce powracam. Rzeczywiście z dzisiejszej perspektywy tamte lata – nie tak znowu jeszcze odległe – to świat z innej bajki. Zauważyłem, że większość z nas żyje przede wszystkim sprawami codziennymi i troską o przyszłość, bez głębszej refleksji o przeszłości. Tak naprawdę nie pamiętamy już nawet, co szczególnego wydarzyło się rok, dwa lata temu, nie mówiąc – jak wyglądało życie dawniej, choćby w czasach PRL. Dopiero szczególne okazje, jak ostatnie okrągłe rocznice transformacji ustrojowej w Polsce i wstąpienia naszego kraju do Unii Europejskiej, skłaniają do konfrontacji i porównań teraźniejszości z przeszłością. Czasem dochodzi przy tym do zaskakujących sytuacji.

Niedawno byłem świadkiem rozmowy dwóch sędziwych mieszkanek Gródka, które narzekały na słabą jakość współczesnych towarów codziennego użytku. Jednej z pań zepsuł się akurat telewizor i nie mogła obejrzeć tysiąc któregoś odcinka jakiegoś serialu. „Nie pograł nawet pięciu lat, co za czasy nastały!" – zaczęła narzekać. „No tak" – przytaknęła druga i zaraz nieoczekiwanie dodała: „Przed wojną to dopiero były telewizory...".

Słysząc to, zacząłem się zastanawiać skąd bierze się tak rażąca niewiedza (przecież przed wojną w ogóle nie było telewizorów). Doszedłem do wniosku, że w obliczu gwałtownych przemian cywilizacyjnych, jakie zaszły u nas w ostatnich dziesięcioleciach, zatraciliśmy poczucie czasu. W niektórych dziedzinach życia trochę się pogubiliśmy. Zachłysnęliśmy się nowoczesnością, czego przykładem jest – w całym kraju – bylejakość w budownictwie i brzydota w architekturze. Zabrakło bowiem odpowiednich wzorców. Prawdziwe wiejskie dwory i pałace zostały brutalnie i nieodwracalnie zniszczone. Podobnie jak kamienice w miastach.

Ale miały być wspomnienia. Mamy wakacje. Dzieci i młodzież odpoczywają od szkoły, ale nie od internetu, telefonów komórkowych, smartfonów i innych tego typu urządzeń. Bez tego nie mogą sobie już wyobrazić życia. Nie mogą też sobie wyobrazić, że 20--30 lat temu bez tych świecidełek można było spokojnie się obejść. Dzięki temu czas płynął wolniej, a ludzie byli życzliwi i bardziej otwarci na innych niż teraz. Wtedy przede wszystkim więcej czytało się książek, gazet i czasopism. A już na wakacjach to szczególnie. Pamiętam, latem najbardziej uwielbiałem czytanie książek podróżniczych. Na taką przyjemność nie miałem zbyt wiele czasu, bo trzeba było ciężko pracować z rodzicami na gospodarstwie, przy sianokosach, żniwach. Sklepu we wsi nie było (dziś, choć mało kto już tam mieszka, w tygodniu przyjeżdża po kilka pojazdów z handlem obwoźnym), zakupy – zwykle raz na tydzień – robiło się w pobliskim miasteczku. Udawaliśmy się tam konną furmanką, potem jeździłem często tam na rowerze. Taki wyjazd był również rozrywką, oderwaniem od codziennych zajęć w gospodarstwie.

Przyjemność dawało też czytanie gazet. Trzy razy w tygodniu listonosz przynosił „Gromadę. Rolnik Polski". W tej ogólnopolskiej gazecie typowo rolniczej tematyki nie było zbyt wiele. Za to w każdym wydaniu drukowano ciekawe reportaże, wspomnienia i listy z całego kraju, a także powieści w odcinkach. Najbardziej zapamiętałem chłopską epopeję Wiesława Myśliwskiego „Kamień na kamieniu". Do dziś chętnie i często do tej książki powracam. Przeczytałem już ją kilka razy. Opisany jest w niej chłopski świat ziemi świętokrzyskiej, widziany oczami głównego bohatera, zarazem narratora, Szymka Pietruszki. Literacki obraz tamtej wsi to wypisz, wymaluj wiejski świat spod Krynek i Gródka. Książka jest długa, ale czyta się ją wspaniale, wręcz smakowicie.

Kiedy na początku kwietnia panie ze szkolnej biblioteki w Gródku zaproponowały mi, abym wziął udział w akcji „Cała Polska czyta dzieciom", nie zawahałem się ani przez moment, by maluchom przeczytać fragment właśnie tej mej ulubionej książki. I choć „Kamień na kamieniu" jest książką dla dorosłych, to można z niej wybrać także coś dla dzieci. Trzecioklasistom z Gródka przeczytałem o tym, jak Szymek Pietruszka, będąc w ich wieku, po raz pierwszy w życiu dosiadł konia. Pod nieobecność rodziców, którzy pojechali na targ, z drutu kolczastego zawiązał na butach „ostrogi", wskoczył na gniadego i wierzchem popędził przez wieś. Niczym indianin w zaciśniętej dłoni trzymał „dzidę" z patyka. Na widok cudaka na koniu ludzie powychodzili z chałup. Ta przygoda szybko jednak się skończyła. Koń biegł coraz szybciej i szybciej, zaczął wierzgać nogami. Szymek, uczepiony końskiej grzywy, w końcu spadł na ziemię, a gniady pocwałował prosto przed siebie. Ojciec, gdy wrócił z jarmarku, znalazł go na łące aż za następną wsią. Szymkowi na szczęście nic się nie stało, szybko się pozbierał i wrócił, już pieszo, do domu.

Dzieciom w Gródku taka historyjka bardzo się spodobała. Przekrzykiwali się jeden przez drugiego, że i oni jeździli już na koniu. Tak jak Szymek Pietruszka.

W bibliotece przeczytałem maluchom fragment jeszcze jednej książki, ale już po białorusku, choć z oczywistych względów nie miałem pewności, czy dzieci to zrozumieją. Wybrałem legendę ze zbiorku Mikołaja Hajduka „Lehiendy Biełastoczczyny". Opowiada ona o ogromnym kamieniu (największym głazie narzutowym w powiecie), znajdującym się we wsi Waliły. Od tego „wałuna" (słowo białoruskie), przyniesionego – jak mówi legenda – przez diabła, wzięła się właśnie nazwa tej miejscowości.

„Zrozumieliście?" – zapytałem dzieci.

„Taaak!" – chórem odpowiedziały zadowolone maluchy.

Jerzy Chmielewski ▲

Na Podlasiu i w kraju

Nowy poseł z Podlasia

5 czerwca ślubowanie poselskie złożył Aleksander Sosna. Zastąpił prof. Barbarę Kudrycką, która zdobyła mandat w majowych wyborach do Parlamentu Europejskiego. Przez ostatnie osiem lat był wiceprezydentem Białegostoku z ramienia Forum Mniejszości Podlasia. W Warszawie na Wiejskiej, chociaż bezpartyjny, wstąpił w szeregi klubu parlamentarnego Platformy Obywatelskiej. Podczas wyborów parlamentarnych w 2011 r. zdobył w Podlaskiem 7645 głosów. Wówczas do uzyskania mandatu zabrakło mu ich stosunkowo niewiele. Sosna otwarcie przyznaje, że brakujące głosy zabrał mu burmistrz Michałowa Marek Nazarko, który startując z tej samej listy (Platformy Obywatelskiej) zabiegał o poparcie tego samego elektoratu, czyli mniejszości białoruskiej i społeczności prawosławnej, zdobywając 2636 głosów. Jego plakaty wyborcze wisiały wówczas w sąsiedztwie bardzo wielu cerkwi w Białymstoku i innych miejscowościach.

Poseł Aleksander Sosna jako przedstawiciel mniejszości prawosławnej i białoruskiej w Sejmie będzie zasiadać w komisji mniejszości narodowych i etnicznych

Afera podsłuchowa

W połowie czerwca wybuchła w Polsce afera polityczna. Wywołało ją opublikowanie w tygodniku „Wprost" stenogramów z nielegalnie podsłuchanych rozmów polityków, w tym urzędujących i byłych ministrów, przedsiębiorców i prezesa NBP. ▲

Sesja absolutoryjna

XLI Sesja Rady Gminy Gródek (27 czerwca 2014 r.)

W sesji uczestniczyło dwunastu spośród piętnastu radnych. Jak zwykle w obradach wzięli też udział Wójt Wiesław Kulesza, sekretarz gminy Lilia Waraksa, skarbnik Renata Wysocka oraz kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych i instytucji działających na terenie gminy i oczywiście sołtysi. Głównym punktem porządku obrad było udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy.

Część merytoryczna sesji rozpoczęła się od informacji o pracy **Wójta** w okresie międzysesyjnym. Była w niej mowa m.in. o zakończeniu robót drogowych na ulicach Wschodniej i Północnej w Gródku. Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Gminy **Wieczysław Gościk**, zapytał, jak rozwiązano problem z kałużami na ul. Wschodniej, które tworzą się tam po każdym deszczu.

– To było zgłaszane na jednej z poprzednich sesji – przypomniał **Wójt**. – Do zaplanowanego zakresu prac, zgodnie z umową, nie można było już nic dodać. Ale w ramach robót dodatkowych zostaną wykonane jeszcze dwie studnie chłonne, które powinny ten problem rozwiązać.

Następnie odbył się pokaz filmu „Gródek. 10 lat w Unii Europejskiej". Na sesji była obecna młodzież z Gródka, która film realizowała w ramach warsztatów prowadzonych przez Michała Grzesia i nauczycielkę z gimnazjum, Irenę Matysiuk.

Kolejnym punktem porządku obrad była ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy. Przedstawił ją kierownik posterunku policji w Gródku aspirant sztabowy **Marek Kazberuk**.

Przed podjęciem uchwały absolutoryjnej zgodnie z procedurą radni zapoznali się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy za ubiegły rok oraz informacją o stanie mienia gminy. Przewodniczący Rady Gminy **Wieczysław Gościk** odczytał pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku.

Po zatwierdzeniu – jednogłośnym – przez radnych sprawozdania finansowego i z wykonania budżetu Gminy Gródek za 2013 r. radny **Janusz Cimochowicz**, przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy, przedstawił wniosek o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy.

Wszyscy obecni na sesji radni jednogłośnie opowiedzieli się w głosowaniu za udzieleniem absolutorium.

Po głosowaniu **Przewodniczący** złożył **Wójtowi** gratulacje, wręczając mu bukiet kwiatów (taki akcent pojawił się po raz pierwszy w historii naszego samorządu).

Wójt, dziękując, podkreślił że udzielenie mu absolutorium jest także pozytywną oceną całego jego urzędu. – Konsekwentnie podejmujemy ważne decyzje w celu rozwoju gminy – powiedział, dziękując współpracownikom, kierownikom gminnych jednostek, sołtysom oraz księżom („za wsparcie duchowe").

Następnie radni przyjęli informację z działalności Gminnego Centrum Kultury w Gródku i Biblioteki Publicznej w Gródku za 2013 r. oraz zatwierdzili roczne sprawozdania finansowe tych jednostek. Przyjęli także sprawozdanie z wykonania budżetu Komunalnego Zakładu Budżetowego w Gródku za 2013 r.

Uchwały

Pierwsza z uchwał dotyczyła poszerzenia cmentarza prawosławnego w Gródku. Radni zatwierdzili miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ul. Polnej. To około 5 ha, które gmina przekazała parafii kilka lat temu. Oprócz samego cmentarza powstanie tam też parking i ustanowiona zostanie też 50-metrowa strefa ochronna wokół cmentarza, w której nie można sytuować budynków mieszkalnych.

Przybyły na sesję proboszcz pa-

Przykry incydent



Fot. Radosław Kulesza

Dyrektor Jerzy Chmielewski osobiście zdejmuje powieszoną podstępem reklamę burmistrza Michałowa

26 czerwca w późnych godzinach wieczornych wynajęta przez urząd miejski w Michałowie agencja reklamowa z Białegostoku powiesiła na ścianie budynku Gminnego Centrum Kultury w Gródku wielkoformatową reklamę, eksponującą włodarza naszych sąsiadów. Burmistrz Marek Nazarko nawoływał na niej mieszkańców Gródka do... zamieszkania w Michałowie.

Reklamę zawieszono podstępem. Agencja wynajęła wprawdzie tę powierzchnię, ale pod reklamy o całkiem innym charakterze. Łamiąc ustalenia i zapisy w umowie „bilboard" z Michałowa zawieszono po godzinach pracy GCK, nie pokazując go i nie informując o tym dyrektora ani jego pracowników. Co więcej, wynajęta agencja przystąpiła do montażu instalacji bez dokonania wcześniej wpłaty należności z tego tytułu na rachunek GCK, co było podstawowym warunkiem zapisanym w umowie.

W pośpiechu zawieszona reklama nazajutrz została szybko zdjęta, w trybie natychmiastowym odstąpiono od umowy z agencją i zostały poczynione odpowiednie kroki prawne.

W Gródku nikt nie ma wątpliwości, iż było to specjalne działanie burmistrza Michałowa w celu zdyskredytowania wójta naszej gminy, dyrektora GCK i mieszkańców Gródka, wśród których wywołało to sprzeciw i wielkie oburzenie. Pozostaje tylko pytanie po co to zrobiono. **Dlaczego za pieniądze michałowskich podatników doszło w Gródku do tak przykrego incydentu?**

Jerzy Chmielewski ▲

rafii prawosławnej w Grodku o. Mikołaj Ostapczuk podziękował za „poważne potraktowanie tego szczególnego miejsca, którego wszyscy nie unikniemy prędzej czy później”. – Teraz potrzebna jest tylko formalna zgoda powiatowego inspektora sanitarnego – powiedział duchowny, informując że za grzebanie zmarłych na cmentarzu nadal nie będą pobierane opłaty, jedynie na niezbędne utrzymanie (za wodę, wywóz śmieci itp.).



Fot. Jerzy Chmielewski

Przybyły na sesję proboszcz parafii prawosławnej w Gródku, o. Mikołaj Ostapczuk, podziękował za „poważne potraktowanie tego szczególnego miejsca, którego wszyscy nie unikniemy prędzej czy później”

Podobny – urbanistyczny – charakter miała też kolejna uchwała, która dotyczyła przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Załuki. To już kolejna wersja, zakładająca – na wniosek właściciela tego terenu – prowadzenie tam usług pensjonatowych, połączonych ze świadczeniami ochrony zdrowia i opieki społecznej.

Następne uchwały miały głównie charakter finansowy. Skarbnik **Renata Wysocka** przedstawiła do zatwierdzenia bieżące zmiany w budżecie gminy. Dotyczyły one m.in. dofinansowania w wysokości 20 tys. zł dla Powiatu Białostockiego na niwelację drogi w Kolodnie. Jest to szczęśliwy finał starań radnej **Ewy Bozik** oraz radnej powiatowej **Anny Grycuk**, aby w tej wsi po deszczu woda nie zalewała posesji i nie podtapiała domów.

Radni udzielili też 30 proc. bonifikaty na wykup lokalu mieszkalnego w budynku przy ul. Białostockiej 76 („ogierni”). Będzie to pierwszy wykupiony lokal w tym budynku. Najemca (z 12-letnim stażem) zapłaci za niego i udział we własności działki ok. 17 tys. zł. Całą wartość rzeczoznawca wycenił na 24800 zł.

Radni zgodzili się również na wykup przez gminę gruntów prywatnych w Waliłach Stacji (od drogi z szosy krajowej do Walił Dworu). Po negocjacjach z dwoma ich właścicielami uzgodniono cenę 28 zł/m^2, łącznie 33,8 tys. zł. Wykup okazał się konieczny, gdyż gmina ma obowiązek zapewnienia dojazdu do zamieszkałych nieruchomości.

Następnie radni zmienili uchwałę w sprawie inkasa pobieranego przez sołtysów. Dzięki temu mieszkańcy będą mogli oprócz podatku od nieruchomości wpłacać u nich również opłaty za wywóz śmieci.

– To bardzo dobra uchwała – powiedział przewodniczący Rady Gminy, dodając że radni znów we wszystkich głosowaniach byli jednomyślni.

Interpelacje, zapytania i wnioski radnych

Radny **Grzegorz Borkowski** zapytał dyrektora GCK **Jerzego Chmielewskiego** o „aferę bilboardową” (zareklamowanie się burmistrza Michałowa na ścianie budynku GCK).

Dyrektor wyraził ubolewanie, że doszło do tej przykrej sytuacji. Wyjaśnił, że taki baner powieszono bez jego i jego pracowników wiedzy, późnym wieczorem, gdy GCK było już zamknięte. Zrobiono to, łamiąc ustalenia i zapisy w umowie na dzierżawę powierzchni reklamowej.

Dyrektor przeprosił za zaistniałą sytuację i wyraził gotowość poniesienia konsekwencji, gdyby się okazało, że nie dopełnił swoich obowiązków.

Podczas krótkiej dyskusji radni nie kryli swego oburzenia taką „inicjatywą” burmistrza Michałowa na terenie Gródka. Zbulwersowany też był **Wójt**, prosząc Dyrektora o wyjaśnienie całego zdarzenia na piśmie.

Radny **Janusz Cimochowicz** powiedział, że intencje Dyrektora były dobre, bo chciał pozyskać dla swej instytucji dodatkowe fundusze. – Reklamy wiszą dziś wszędzie – zauważył. – Reklamowanie się w tym miejscu na przykład hurtowni materiałów budowlanych, myślę, nikomu by nie przeszkadzało, ale taka reklama jest w Gródku czymś niedopuszczalnym.

Radna **Taisa Lisowska** apelowała do Dyrektora, aby nie rozpisywał się w gazecie o tej kuriozalnej sytuacji, „aby nie robić burmistrzowi Michałowa reklamy”. – Uważam, że pana Marka Nazarkę po tym, co dla nas zrobił, w tym roku na Siabroŭską Biasiedę zapraszać nie powinniśmy – powiedziała radna. – Oczywiście nikt mu nie zabrania przyjechać do nas na imprezę jako zwykły widz – dodała.

Pozostałe zgłoszone przez radnych sprawy dotyczyły m.in. przebudowy ul. Szkolnej („Mowa była o dywaniku asfaltowym, a widzę że kładziona jest smołówka” – **Włodzimierz Grycuk**) oraz fatalnego stanu dróg Wierobie – Zubki – Świsłoczany – Mostowlany i Świsłoczany – Zubry – Wiejki („Tam jest tarka, a nie droga” – **Janusz Cimochowicz**).

Radny **Bronisław Kazberuk** zapytał, co zrobić, żeby zdjąć znaki przy przejazdach kolejowych w naszej gminie. – Tory są, pociągi nie jeżdżą, a znaki stoją – dziwił się.

– Znaki muszą stać, takie są przepisy – odpowiedział **Wójt**.

Oprac.

JERZY CHMIELEWSKI ▲

Stan bezpieczeństwana terenie gminy w pierwszym półroczu br.

W okresie styczeń – czerwiec 2014 r. na terenie gminy Gródek odnotowano **55 zdarzeń kryminalnych** (o 9 mniej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego). Były to m.in:

– kradzieże z włamaniem (8),
– kradzież mienia (10),
– nieumyślne sprowadzenie śmierci (3)
– znęcanie się nad rodziną (2),
– nietrzeźwi kierujący (5),
– wypadki komunikacyjne (3).

Wykrywalność sprawców zdarzeń kryminalnych wyniosła 71 proc.

Przeprowadzono ok. **80 interwencji**, w wyniku których **8 osób osadzono w izbie wytrzeźwień**. Przeprowadzono 12 procedur z tzw. niebieskich kart (w poprzednim okresie było ich trzy). Jedną osobę skierowano na leczenie odwykowe.

Zatrzymano dwie osoby poszukiwane nakazem sądowym, które osadzono w Areszcie Śledczym w Białymstoku.

Bardzo dobrze przebiegała współpraca z Placówką Straży Granicznej w Bobrownikach, Strażą Leśną Nadleśnictwa Walily, Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, GOPS, Urzędem Gminy i Ochotniczą Strażą Pożarną. W dalszym ciągu będą kontynuowane wspólne działania w celu poprawy stanu bezpieczeństwa, w szczególności ze Strażą Graniczną, polegające m.in. na wspólnych patrolach.

Z informacji Komisariatu Policji w Michałowie

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót)

1. W okresie międzysesyjnym wydałem zarządzenia m.in.:

- W sprawie powołania obwodowych komisji wyborczych w wyborach posłów do Parlamentu Europejskiego zarządzonych na dzień 25 maja 2014 r.;
- W sprawie udzielenia pełnomocnictwa Kierownikowi Komunalnego Zakładu Budżetowego w Gródku (w związku z realizacją projektu „Rozbudowa oczyszczalni ścieków w miejscowości Gródek" w ramach działania 321 „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej" objętego PROW na lata 2007-2013);
- W sprawie powołania Komisji Przetargowej do przygotowania i przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą: „Zaprojektowanie i wybudowanie infrastruktury sieciowej na cele realizacji projektu „Internet szansą rozwoju mieszkańców Gminy Gródek", dostawa sprzętu komputerowego i oprogramowania oraz przeprowadzenie szkoleń i świadczenie usług w ramach przedmiotowego projektu";
- W sprawie upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku do prowadzenia postępowania w sprawach ustalenia prawa do zasiłków dla opiekunów i ich wypłaty oraz wydawania w tych sprawach decyzji;
- W sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, obejmującego: lokal mieszkalny nr 13 przy ul. Południowej 4 w Gródku wraz udziałem w działce i częściach wspólnych na rzecz dotychczasowego najemcy, udział ½ w działce Nr 176 o powierzchni 1702 m² w Nowosiółkach na rzecz współwłaściciela, działkę nr 113 o powierzchni 2400 m² w Skroblakach na rzecz następcy prawnego byłych właścicieli;
- W sprawie wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu publicznego, obejmującego: działki Nr 2096/19 i Nr 2097/2 o łącznej powierzchni 1512 m² w Gródku, działkę Nr 102/1 o powierzchni 4782 m² w Grzybowcach, działkę Nr 69 o powierzchni 1,1 ha w Załukach i działkę Nr 286/2 o powierzchni 1037 m² w Załukach;
- W sprawie upoważnienia pracownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku do prowadzenia postępowania w sprawach ustalenia prawa do zasiłków dla opiekunów i ich wypłaty oraz wydawania w tych sprawach decyzji;

ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu publicznego, obejmującego działkę Nr 258/5 w Gródku o powierzchni 236 m²;

2. W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców, będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęło sześć wniosków o wpis do Ewidencji, cztery wnioski o zmianę wpisu, siedem wniosków o zawoeszenie działalności gospodarczej, cztery wnioski o wpis informacji o wznowieniu działalności oraz pięć wniosków o wykreślenie wpisu w Ewidencji. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3. W zakresie spraw inwestycyjnych

- Trwają prace budowlane w ramach zadania: „Rozwój spójnej, funkcjonalnej i efektywnej sieci dróg publicznych w Gminie Gródek poprzez poprawę połączeń dróg gminnych: Nr 105020B, Nr 105036B, Nr 105024B i powiatowej Nr 1448B z drogą krajową Nr 65", realizowanego przez Gminę Gródek w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój.
- W wyniku przeprowadzonego przez Komunalny Zakład Budżetowy w Gródku przetargu nieograniczonego na wykonanie zadania: „Rozbudowa oczyszczalni ścieków w miejscowości Gródek", realizowanego w ramach działania 321 „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, został wyłoniony wykonawca zadania: Przedsiębiorstwo Inżynieryjne PRESS S.A. z siedzibą w Suwałkach.
- Zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie inwestycji „Przebudowa i rozbudowa ulicy Lisiej w Waliłach-Stacji" (pobrano dziennik budowy i zgłoszono do nadzoru rozpoczęcie robót budowlanych).
- W zakresie bieżącego utrzymania dróg dokonano podsypki żwirem dróg w miejscowościach: Waliły-Stacja, Glejsk, Załuki i Radunin. Utwardzono destruktem asfaltowym ul. Kalinowskiego, część ul. Fabrycznej i Pogodnej w Gródku, część ul. Tartacznej w Waliłach-Stacji, drogę rolniczą w Bielewiczach i drogę wewnętrzną w Królowym Moście. Dokonano pogłębienia rowu wzdłuż ul. Kalinowskiego w Gródku.
- 24 czerwca 2014 r. odbyła się sesja otwarcia ofert w ramach postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą: „Zaprojektowanie i wybudowanie infrastruktury sieciowej na cele realizacji projektu „Internet szansą rozwoju mieszkańców Gminy Gródek", dostawa sprzętu komputerowego i oprogramowania oraz przeprowadzenie szkoleń i świadczenie usług w ramach przedmiotowego projektu". W wyznaczonym terminie wpłynęły 2 oferty.

Wójt Gminy Gródek mgr Wiesław Kulesza ▲

▼ **Rozmowa**

Będę kandydował po raz czwarty

Rozmowa z Wójtem Gminy Gródek Wiesławem Kuleszą

Gratuluję uzyskania absolutorium, które radni udzielili Panu kolejny rok z rzędu i to jednogłośnie. Tymczasem w sąsiednich gminach we władzach ciągle są zgrzyty, a w Szudziałowie już po raz trzeci wójt nie zdobył absolutorium. Proszę wyjawić swoją receptę na tak zgodną współpracę w naszym samorządzie lokalnym.

– Udzielenie absolutorium przez radę gminy oznacza stwierdzenie prawidłowości działania organu wykonawczego, jakim jest wójt, w określonym przedziale czasowym. Przed przystąpieniem do głosowania w sprawie absolutorium radni dokonują oceny sprawozdania rocznego sporządzonego zgodnie z zasadą rzetelności i zgodności z prawem, przy założeniu zgodności pod względem zadaniowym budżetu wykonanego z budżetem uchwalonym. Można więc powiedzieć, że absolutorium dla wójta gminy jest zwieńczeniem jego działalności w danym roku.


Fot. Jerzy Chmielewski

Kwiaty od przewodniczącego Rady Gminy po udzieleniu absolutorium

Dlatego też ogromną satysfakcją dla mnie jest fakt, iż absolutorium za 2013 r. jak i lata poprzednie, radni gminy Gródek udzielili jednogłośnie. Jak już niejednokrotnie podkreślałem, wszystkie osiągnięcia w naszej gminie są rezultatem konstruktywnej współpracy Wójta i Rady Gminy oraz efektywnej pracy pracowników samorządowych.

W warunkach budżetu gminy Gródek prowadzenie polityki prorozwojowej, polegającej na zapewnieniu środków na bieżące funkcjonowanie gminy, zwłaszcza w sferze oświaty i opieki społecznej, przy jednoczesnym wyodrębnieniu środków na zadania inwestycyjne warunkujące rozwój Gminy, wymaga od władz Gminy dużego zrozumienia przy wyborze celów i wypracowania konsensusu przy wyborze środków do ich realizacji. Działania w zakresie zwiększenia wydatków inwestycyjnych w naszej gminie są niełatwym zadaniem, bowiem większość inwestycji realizujemy pozyskując środki ze źródeł zewnętrz-

nych. Mechanizm finansowania zadań z funduszy zewnętrznych, polegający na refundacji wydatków powoduje, że najpierw musimy sfinansować w całości zadanie, a dopiero po pozytywnym rozliczeniu projektu otrzymujemy przyznane dofinansowanie. Dlatego też działania te wymagają dalekowzrocznych i mądrych decyzji przy wyborze zadań możliwych do zrealizowania w ramach konkursów uruchamianych przez władze wdrażające poszczególne programy oraz odważnych decyzji w celu zapewnienia środków na ich realizację. Uwarunkowania te powodują, że aby osiągnąć zamierzone efekty i zrealizować cele służące całej społeczności, niezbędna jest konstruktywna współpraca Wójta z Radą Gminy.

Na podstawie dotychczasowych doświadczeń mogę stwierdzić, że receptą na skuteczne działanie jest jasne wytyczanie celów oraz konstruktywna współpraca Wójta z Radą Gminy, a co najważniejsze – społeczna akceptacja podejmowanych działań. I za taką postawę Radnym oraz wszystkim mieszkańcom Gminy Gródek pragnę gorąco podziękować. Myślę, że współpraca władz samorządowych oraz społeczności Gminy Gródek jest przykładem prawdy zawartej w przysłowiu: „Zgoda buduje, niezgoda rujnuje".

Podsumowując podczas sesji rok ubiegły, powiedział Pan, że przyniósł on wiele pożytecznych dokonań władz lokalnych dla dobra Gminy i jej mieszkańców. Obecny rok pod względem inwestycji ma być jeszcze lepszy, wręcz rekordowy. Jak to możliwe, że mając w gminnym budżecie 0,5-0,6 mln zł na inwestycje, udaje się zaplanować ich na – jak w tym roku – na 10 mln zł?

– Mimo wielu trudności, związanych z jednej strony – z nałożeniem ustawami na samorządy nowych zadań, chociażby w zakresie stworzenia gminnego systemu gospodarki odpadami, a z drugiej – z ograniczeniami nałożonymi przepisami z zakresu finansów publicznych, z których najistotniejszy jest obligatoryjny warunek, mający zastosowanie nie tylko do planu budżetu, ale co trudniejsze – również do jego realizacji, stanowiący, że wydatki bieżące nie mogą być wyższe niż dochody bieżące powiększone o nadwyżkę budżetową z lat ubiegłych i wolne środki, a także przepis stanowiący, że budżet nie może być uchwalony, gdy jego realizacja spowoduje naruszenie relacji z art. 243 ustawy o finansach publicznych, w 2013 r. zrealizowaliśmy zdecydowaną większość zaplanowanych zadań, zarówno bieżących, jak i majątkowych, wypracowując dodatni wynik budżetu lepszy niż pierwotnie zakładaliśmy. Racjonalne gospodarowanie środkami publicznymi pozwoliło nie tylko na zakończenie roku nadwyżką w kwocie 625.133,06 zł, podczas gdy w budżecie Gminy założenia przewidywały kwotę nadwyżki 527.636 zł, ale także na wypracowanie nadwyżki operacyjnej w kwocie 1.171.449,98 zł. Oznacza to, że Gmina własnymi dochodami, a zwłaszcza bieżącymi, sfinansowała realizację nie tylko zadań bieżących, ale również w całości wydatki majątkowe i spłaciła zaplanowane na 2013 r. zadłużenie z tytułu kredytów. W 2013 r. zrealizowaliśmy lub rozpoczęliśmy zadania inwestycyjne na łączną kwotę 1.735.791,93 zł, zgodnie z limitami wydatków na poszczególne zadania określonymi przez Radę Gminy w uchwale budżetowej, a także 11 zadań majątkowych polegających na udzieleniu dotacji celowych z budżetu gminy na łączną kwotę 132.199,74 zł. Efektem tych działań są zrealizowane przedsięwzięcia z udziałem środków zewnętrznych: przebudowane targowisko wiejskie w ramach Programu „Mój Rynek", szkolny plac zabaw w ramach Rządowego programu „Radosna Szkoła", zagospodarowanie terenów zielonych – parku w Gródku w ramach PROW na lata 2007-2013, a także szereg mniejszych, ale ważnychz punktu widzenia społecznego inwestycji wykonanych ze środków własnych, jak np. rozbudowa systemu monitoringu w Gródku, obejmującego teren parku i targowiska, monitoring oczyszczalni w Waliłach-Dworze, modernizacja komunalnych budynków mieszkalnych w Gródku, doposażenie placu zabaw w Przedszkolu Samorządowym, modernizacja reaktora oczyszczalni ścieków w Gródku czy też zakup pomp głębinowych na potrzeby wodociągu Gródek i Bielewicze. W 2013 r. z budżetu Gminy udzieliliśmy również, m.in. dotację Komunalnemu Zakładowi Budżetowemu w wysokości 163.369,63 zł z przeznaczeniem na dopłatę w kwocie 1,90 zł do 1 m³ ścieków wprowadzanych przez mieszkańców do zbiorowych urządzeń kanalizacyjnych, a także dotacje w łącznej kwocie 112.895,30 zł stowarzyszeniom funkcjonującym na terenie Gminy realizującym zadania publiczne w zakresie promocji zdrowia, krzewienia kultury fizycznej i promocji dziedzictwa kulturowego naszej Gminy.

Biorąc pod uwagę wachlarz zadań wykonywanych przez Gminę, począwszy od zapewnienia mieszkańcom oświaty, edukacji i pomocy społecznej, a kończąc na gospodarce komunalnej i ochronie środowiska, w warunkach naszego budżetu zwiększenie wydatków inwestycyjnych przy zapewnieniu środków na bieżące funkcjonowanie Gminy, jest niemożliwe bez finansowania inwestycji samorządowych ze źródeł zewnętrznych. Planując zadania inwestycyjne wykorzystaliśmy wszystkie możliwe zewnętrzne źródła dofinansowania. Na rekordową w 2014 r. kwotę wydatków inwestycyjnych składają się, m.in. środki pozyskane z Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, dzięki którym realizujemy przebudowę ul. Chodkiewiczów wraz z wykonaniem kanalizacji deszczowej oraz odcinków ul. Białostockiej, Szkolnej, Północnej i Wschodniej w Gródku, a także pomimo kończącej się perspektywy finansowej 2007-2013 środki unijne na budowę sieci Internetu bezprzewodowego oraz modernizację oczyszczalni ścieków w Gródku. Łączna wartość podjętych przedsięwzięć inwestycyjnych przy dofinansowaniu ze źródeł zewnętrznych wynosi 10.792.032 zł, w tym pozyskane dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych wynosi 8.498.905 zł.

Już wiele miesięcy temu na łamach naszej gazety oświadczył Pan, że nie widzi przeszkód, aby po raz czwarty ubiegać się o fotel Wójta. Czy podjął już Pan ostateczną decyzję ubiegania się o tę funkcję w jesiennych wyborach samorządowych? Jeśli tak, co Pan chciałby jeszcze dokonać na tym stanowisku dla mieszkańców gminy?

– Satysfakcja z działań zwieńczona udzieleniem jednomyślnie absolutorium daje podstawę do kontynuacji funkcji. Tym bardziej, że 12-letnie doświadczenie na stanowisku Wójta, poprzedzone również doświadczeniem na stanowisku Przewodniczącego Rady Gminy, pozwoliło mi zdobyć wiedzę w zakresie specyfiki funkcjonowania samorządu oraz dostarczyło konkretnych danych w zakresie rozwiązywania problemów związanych z bieżącym funkcjonowaniem jednostki samorządu terytorialnego. Sądzę, że dla kontynuacji prorozwojowego kierunku naszej gminy nie bez znaczenia jest również moje doświadczenie w pozyskiwaniu środków zewnętrznych na realizację inwestycji gminnych. Pomimo wielu zrealizowanych zadań, przed naszą gminą stoi nadal wiele ważnych społecznie przedsięwzięć, m.in. w zakresie zwiększenia bezpieczeństwa poprzez przebudowę kolejnych odcinków dróg, poprawy warunków życia poprzez objęcie kolejnych miejscowości siecią wodociągową oraz w zależności od warunków siecią kanalizacyjną lub przydomowych oczyszczalni ścieków, a także unowocześnienie systemu gospodarki cieplnej i rozwój bazy sportowo-rekreacyjnej poprzez budowę hali sportowej. Myślę, że jestem gotów zmierzyć się z tymi zadaniami. Ale oczywiście to wyborcy zadecydują o kierunku działań samorządu w przyszłej kadencji. Korzystając z okazji, już dzisiaj chciałbym podziękować wszystkim mieszkańcom gminy Gródek za umożliwienie mi pełnienia tej zaszczytnej, ale jakże odpowiedzialnej funkcji. To dzięki Wam, drodzy mieszkańcy, mogę z satysfakcją stwierdzić, że prowadzone przeze mnie działania są słuszne i przyniosły efekty służące społeczności lokalnej.

Zapytał Jerzy Chmielewski ▲


Fot. Anna Kondratowicz


Fot. Anna Kondratowicz

Dzieciom czytają: wójt Wiesław Kulesza i rodzice uczniów, dyrektor GCK Jerzy Chmielewski, kierownik biblioteki publicznej Elżbieta Mieleszko-Jarocka i Rafał Ostaszewski z Nadleśnictwa Waliły

Czytanie – mądra rzecz!

W dniach 1-8 czerwca odbywał się XIII Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom. Do tej pięknej akcji po raz drugi przystąpił Zespół Szkół w Gródku. W szkolnej bibliotece zaproszeni goście czytali dzieciom baśnie, legendy, wiersze, opowiadania i rozmawiali z uczniami na temat przeczytanych książek. Pan wójt przekazał przeczytane przez siebie książki najaktywniejszym uczniom.

W kolejnych dniach dzieciom czytali: dyrektor Anna Grycuk i wicedyrektor Danuta Garkowska (klasom drugim), wójt **Wiesław Kulesza** i rodzice – **Anna Grześ**, **Olga Kochanowicz**, **Ewa Sawko** (klasom pierwszym), kierownik Biblioteki Publicznej w Gródku **Elżbieta Mieleszko-Jarocka**, **Rafał Ostaszewski** z Nadleśnictwa Waliły i dyrektor GCK **Jerzy Chmielewski** (klasom trzecim) oraz członkowie kółka teatralnego działającego przy bibliotece szkolnej (przeszkolakom). (bs)

Turyści z Warszawy w Słuczance

Od 10 czerwca do 13 czerwca w świetlicy wiejskiej w Słuczance po raz kolejny gościła młodzież z I Społecznego Liceum Ogólnokształcącego ,,Bednarska" w Warszawie.


Fot. Aleksandra Tarasewicz

Młodzi goście ze stolicy przy świetlicy w Słuczance

Uczniowie i opiekunowie spędzali w świetlicy wieczór i noc, jedli smaczny ekologiczny posiłek i wymieniali informacje o pokonanych trasach rowerowych. Każdą noc nocowała inna grupa uczniów z opiekunami. Goście ze stolicy byli bardzo zadowoleni z pobytu w naszym regionie, zachwycali się ciszą, spokojem oraz piękną przyrodą. Obiecali że wrócą tu za rok.

Sołtys Aleksandra Tarasewicz

Konkurs fotograficzny

30 czerwca 2014 r. w GCK odbyło się otwarcie wystawy fotograficznej zgłoszonych prac do konkursu fotograficznego przeprowadzonego w ramach projektu „Kreowanie i promocja walorów Gminy Gródek". Do konkursu zgłoszono 45 prac:

– 31 zdjęć w kategorii BARWY PRZYRODY GMINY GRÓDEK,

– 14 zdjęć w kategorii ARCHITEKTURA GMINY GRÓDEK.

Komisja konkursowa biorąc pod uwagę pomysłowość, oryginalność, walory artystyczne i estetyczne oraz wpisanie się w tematykę kategorii konkursowej postanowiła przyznać poszczególnym uczestnikom następujące miejsca:

1. Barwy przyrody gminy Gródek:
I miejsce – **Gabriela Niczyporuk**,
II miejsce – **Jan Bogdan Boczko**,
III miejsce – **Piotr Wawreniuk**.

2. Architektura gminy Gródek
I miejsce – **Agnieszka Litwin**,
II miejsce – **Urszula Aneta Wawreniuk**,
III miejsce – **Mateusz Samojlik**.

Wystawę fotograficzną można oglądać w Gminnym Centrum Kultury do 31 lipca. *(ug)* ▲


Fot. Jerzy Chmielewski

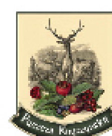
Gabriela Niczyporuk, laureatka I miejsca, odbiera dyplom i nagrodę z rąk wójta Wiesława Kuleszy


Fot. Jerzy Chmielewski

Jan Bogdan Boczko, laureat II miejsca, ogląda jedną z prac









Projektu „Kreowanie i promocja walorów Gminy Gródek" jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach osi 4 „LEADER", działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju" dla małych projektów, tj. operacji, które nie odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działań Osi 3 ale przyczyniają się osiągnięcia celów tej osi, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Zabawy jak za dawnych lat

Kiedy w naszych wsiach tętniło jeszcze życie, młodzież często organizowała zabawy taneczne. Odbywały się one w wiejskich świetlicach lub na tzw. „płaszczadkach", czyli na położonych na ziemi deskach, ogrodzonych szpalerem zielonych brzózek. Do tańca grały zespoły z okolicy, wykonując – wyłącznie na żywo – popularne przeboje polskiej i światowej muzyki rozrywkowej oraz oczywiście swojskie szlagiery – białoruskie, rosyjskie, ukraińskie.



Fot. Jerzy Chmielewski

Roztańczona młodzież na imprezie „Gródek idzie na tańce"

Obecnie zabawy ludowe odbywają się przy okazji gminnych festynów i innych imprez plenerowych. I tylko w większych miejscowościach.

Pomysł, aby reaktywować w naszej gminie potańcówki jak za dawnych lat, wymyśliłem jak tylko zostałem dyrektorem Gminnego Centrum Kultury w Gródku. Bardzo chciałem to zrobić, gdyż takie zabawy sam organizowałem w latach 80. w rodzinnym Ostrowiu pod Krynkami. Przed rokiem napisałem projekt „Spotkania po latach", który uzyskał dofinansowanie ze środków unijnych. Tego lata zaczęliśmy go realizować.

Pierwsza taka zabawa pn. „Gródek idzie na tańce" odbyła się 14 czerwca w amfiteatrze nad zalewem Zarzeczany. Pogoda wprawdzie nie dopisała, mimo to przybyło całkiem sporo osób, w tym dużo młodzieży.

Czerwcowa zabawa w gródeckim amfiteatrze zainaugurowała sentymentalne turnée po gminie Jana Karpowicza i jego przyjaciół. Ten legendarny gródecki muzykant przed 20-40 laty grał na wiejskich potańcówkach w niemalże każdej miejscowości w gminie i w wielu miejscach w województwie. Teraz przypomina tamte przeboje z lat 60., 70. i 80. na przemian z popularnymi do dziś piosenkami bialoruskimi. Z nieodłącznym tradycyjnym „walczykiem czekoladowym".

Na koncertach z cyklu „Spotkania po latach" Jana Karpowicza muzycznie wspiera kapela Chutar oraz dawni przyjaciele z jego zespołu, a także współczesne zespoły disco polo.

Grupa Jana Karpowicza mini koncert miała też podczas tegorocznej Kupalnoczki w Załukach, a tydzień później „zabawa na dworze" odbyła się Waliłach Dworze. Mieszkańcy tej popegeerowskiej miejscowości nie mogli uwierzyć, że taka impreza się u nich odbędzie. A jednak. Muzykanci grali na oryginalnej scenie – na platformie przyczepy samochodowej. Dla Jana Kar-



Fot. Jerzy Chmielewski

Chutar w pełnym składzie na zabawie w Gródku

powicza to nie nowość. W latach 80. w Boryku grał na zabawach na wysokiej przyczepie ciągnika rolniczego.

W Waliłach Dworze w organizację zabawy aktywnie włączyła się sołtys tej miejscowości, jednocześnie gminna radna i właścicielka sklepu „U Ani", Anna Petelska. Mieszkańcy, również okolicznych miejscowości, a także z Gródka i Białegostoku świetnie się bawili.

Kolejne takie zabawy odbędą się 12 lipca w Słuczance, 20 lipca w Zubrach, 7 sierpnia w Pieszczanikach i 28 sierpnia w Mieleszkach.

Serdecznie zapraszamy!

Jerzy Chmielewski ▲



Fot. Jerzy Chmielewski

Jan Karpowicz z Mikołajem Grzesiem (klawisze) i synem Grzegorzem (gitara basowa)



Fot. Jerzy Chmielewski

Koncert w ramach Kupalnoczki w Załukach



Fot. Radosław Kulesza

„Walczyk czekoladowy"

Jan Karpowicz „Kałakolczyk"



Fot. Radosław Kulesza

Яну Карповічу дзякуюць солтыс вёскі Валілы Двор Анна Пятэльская і дырэктар Юрка Хмялеўскі

Legendarny gródecki muzykant znany pod pseudonimem „Kałakolczyk" w domu kultury w Gródku pracuje od 1973 r. i 1 sierpnia br. przejdzie na zasłużoną emeryturę. Oto jak przebiegała jego kariera artystyczna:

1. Koniec lat 1960. Szkolna orkiestra dęta w Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu i wspólne granie z kolegami w internacie.
2. 1970-72 podczas odbywania stażu w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Siemiatyczach ze znajomymi założył przy tamtejszym domu kultury zespół muzyczny o ciekawej nazwie „Następcy tronów".
3. Po stażu powrócił do rodzinnych Mieleszek i podjął pracę w Ośrodku Transportu Leśnego w Waliłach Stacji. Od razu skompletował też zespół muzyczny, na który było wówczas ogromne zapotrzebowanie (zabawy ludowe, wesela, różne uroczystości i imprezy. Zespół nazywał się „Grodzianie" (albo *pa haradocku* – „Haradczanie"). Pierwszy jego skład: Jan Karpowicz, Jurek Kondrusik, Mietek Szyszko i Romek Picewicz. Potem w zespole grali też Janek Lisowski, Mikołaj Grześ, Andrzej Kuczyński.
4. W 1973 r. Jan Karpowicz podjął pracę w domu kultury w Gródku. Przez jakiś czas był także kierownikiem ośrodka. Cały czas grał w zespole „Grodzianie", do którego przylgnęła nazwa „Kałakolczyki", a jego samego zaczęto nazywać „Kałakolczyk". W gminie grały wówczas też inne zespoły: „Filipy", „Druty", „Kameleon" (na perkusji grał w nim Leon Tarasewicz).
5. Od blisko 20 lat pracując w domu kultury w Gródku gra i śpiewa też w działającej przy GCK kapeli „Chutar".







Projekt pn. „Cykl festynów „Spotkania po latach" jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach osi 4 „LEADER", działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju" dla małych projektów, tj. operacji, które nie odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działań Osi 3 ale przyczyniają się osiągnięcia celów tej osi, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Ćwierć wieku Basowiszcza. Historie przeżyte

Festiwal Muzyki Młodej Białorusi Basowiszcza narodził się w 1990 r. Tak się złożyło, że był to pierwszy rok moich studiów w Warszawie. Od tamtej pory każdy lipiec był dla mnie porą Basowiszcza. Raz tylko przez ćwierć wieku opuściłem festiwal. I wierzcie mi, czułem się trochę nieswojo. Uwielbiam wspominać i opowiadać historie rodem z pierwszych lat Basowiszcza. Są ich dziesiątki, a może i więcej.

I. Po scenie kręciło się dwóch długowłosych facetów z papierosami w zębach. Zatrzymali się na dłużej przy szafce elektrycznej i dyskutowali o czymś zawzięcie. Obok, tuż przy scenie stała wielka ciężarówka z napisem „Fotis Sound" (potem dowiedziałem się, że firma ta nagłaśniała największe polskie festiwale, w tym na przykład Opole). To był chyba 1993 rok. Jako przewodniczący Białoruskiego Zrzeszenia Studentów (BAS) pełniłem obowiązki głównego organizatora festiwalu Basowiszcza. Przyjechałem właśnie do Boryku rowerem. Chodzący po scenie na początku zignorowali mnie i dalej o czymś dyskutowali. Trochę się zdziwili, ale i ucieszyli, gdy dowiedzieli się, że jestem organizatorem festiwalu.

– Mamy tu cały TIR sprzętu i chyba się nie zmieści – powiedział jeden z mężczyzn. – Jak go ustawimy na scenie, to wszystko zasłonimy.

Tamtego roku w gronie organizatorów zapadła decyzja, aby na festiwal sprowadzić wysokiej klasy sprzęt nagłaśniający. Zajął się tym jeden z nas, okazało się, bez większej wiedzy, a tym bardziej doświadczenia. No i teraz scena w Boryku była za mała. Sprzęt stanął więc obok sceny, na specjalnie przygotowanych naprędce podestach. Po pewnym czasie okazało się jeszcze, że instalacja elektryczna doprowadzona do sceny w Boryku może nie wytrzymać obciążenia tylu kilowatów… I rzeczywiście, kilka razy bezpieczniki padły. Jednak mimo tych wszystkich kłopotów, efekt dźwiękowy był piorunujący. Basowiszcza dało Gródkowi i okolicy pierwszy w historii dźwięk wydobyty z potężną mocą 2x10 000 Wat. Podczas koncertów uderzenia perkusji powodowały taką falę uderzeniową dźwięku, że koszulki i spodnie drżały na ciele, jakby je szarpał porywisty wiatr od morza.

II. 18 lipca 1997 r. prezydent Aleksander Kwaśniewski ogłosił jednodniową żałobę narodową. Na Dolnym Śląsku trwała powódź stulecia, zginęli ludzie. Wrocław był pod wodą. Stałem w Boryku pod sosną w kurtce przeciwdeszczowej i myślałem, co robić? Odwołać festiwal? To nie wchodziło w grę. Wszystkie pieniądze były wydane, cała infrastruktura imprezy przygotowana, zespoły zaproszone, drogie nagłośnienie w wielkiej naczepie TIR-a dojechało. Zjeżdżali się z namiotami fani białoruskiego rocka. W sztabie festiwalu nie było jednomyślności, jak rozwiązać problem. W końcu zdecydowaliśmy: wszystkie koncerty Basowiszcza odbędą się w ciągu jednej doby. Zaczęliśmy w Sobotę o 10. Rozpoczął się najbardziej szaleńczy maraton festiwalowy, jakiego doświadczyłem w moim życiu. Prawie 20 godzin grania w strugach deszczu, który regularnie, co godzina, dwie, zamieniał się w ulewę. Pamiętam, jak lider znanej polskiej kapeli Proletaryat, która grała wtedy w Boryku swój koncert, krzyczał do taplającej się w błocie pod sceną publiki: „Ludzie, jesteście szaleni…!", a reakcją na jego słowa był ekstatyczny wybuch entuzjazmu i dalszy szaleńczy taniec. Dla mnie i reszty organizatorów najważniejsze było pytanie: Czy dach wytrzyma nawisy wody tworzące się niczym jeziora w jego zagłębieniach? Wytrzymał, ale ile kosztowało nas to wysiłku i nerwów, wiedzą tylko ci, którzy godzinami musieli tę wodę wylewać. A koncert trwał cały czas, bez przerwy. *Show must go on!*

III. Dwa, może trzy lata wcześniej Krzysiek Sieśkiewicz ze swoim zespołem Kardon śpiewał ze sceny:

Samachod pad chatoj, telewizor hraje,
a maja Ajczyna-Maci trawoj zarastaje!

Basowiszcza miało szczęście do nowych ciekawych białoruskich kapel. Kardon był wielkim odkryciem. Oryginalny, ze świetnym, naturalnym, mocnym wokalem Krzysia, którego emocje przeszywały aż do kości. Kardon pojawił się na firmamencie, zabłysnął, po czym zniknął i pozostawił wielki niedosyt. Tyle na raz i tak wyśpiewanej prawdy o sobie, o nas, Białorusinach, nigdy już potem nie usłyszałem.

R.F. Braha jeszcze. Utwór *Shyzafrenija* (schizofrenija) brzmiał jak przeklęty hymn. Tłum falował *szyyyza… …frenija* – podążał za mocnym głosem Jurka Osiennika.

IV. Basowiszcza miało szczęście do wspaniałych osobowości (nie tylko tych na scenie). Leon Tarasewicz, nieżyjący już Sokrat Janowicz, Jan Maksymiuk, Małgorzata Dmitruk, Ilona Karpiuk, Jerzy Osiennik, Paweł Grześ… Dla mnie jednak pierwsze festiwale kojarzyć się będą zawsze z jednym z ich ówczesnych organizatorów, znanym w całym białoruskim środowisku Bogdanem Simonienko (Bodo). Pamiętam, jak idąc po Boryku usłyszałem odpowiedź Boda właśnie na pytanie, czym jest Basowiszcza. – Jest wyrazem naszej białoruskiej normalności – odpowiedział wtedy krótko. Pewnie słowa sprzed ćwierć wieku brzmiały trochę inaczej, ale tak właśnie zapisały się w mojej pamięci.

Jerzy Sulżyk ▲



Spotkanie z dziennikarką – podróżniczką

Od jesieni ub.r., jak przy GCK powstał Klub Seniora „Eurydyka”, raz lub dwa razy w miesiącu gościli u nas przedstawiciele różnych instytucji z zewnątrz lub też mieszkańcy naszej małej ojczyzny. Umówiona data była sygnałem do stworzenia klimatu na poznawanie nowości, na zawieranie znajomości. Któraś z koleżanek piekła i przynosiła ciasto, parzyłyśmy herbatę i zamieniałyśmy się w uważnych słuchaczy.

Ostatnio gościliśmy Annę Radziukiewicz-Karpowicz – dziennikarkę, podróżniczkę, redaktorkę „Przeglądu Prawosławnego”, w którym od początku jest zastępcą redaktora naczelnego, autorkę książek, podręczników, publikacji. Podczas ożywionego i ciekawego spotkania Ania opowiedziała o swych podróżach, głównie do krajów Europy wschodniej i południowej, jako zasadniczego obszaru jej zainteresowań i fascynacji. Przy okazji swych wyjazdów zbiera materiały do „Przeglądu Prawosławnego” oraz książek i podręczników jej autorstwa.



Fot. Jerzy Chmielewski

Red. Anna Radziukiewicz (pierwsza z prawej) na spotkaniu w klubie „Eurydyka”

Zapoznając się z dorobkiem autorskim i wydawniczym Anny Radziukiewicz, dowiedziałyśmy się, że:

– pod jej redakcją ukazała się seria podręczników – na zamówienie Ministerstwa Edukacji Narodowej – do nauki języka białoruskiego oraz „Historia Białorusi” i „Geografia Białorusi” dla licealistów.

– napisała sama lub we współpracy z innymi autorami książki: „Precz z mnichami”, „Ścieżkami prawosławia. Białostocczyzna”, „Święta Góra Grabarka”, „Prawosławie w Polsce”, „Grabarka. 300 lat cudu na Świętej Górze”, „Na Wschód od Zachodu”, „Gródek nad Supraślą”,

– jest autorką kilku tysięcy artykułów,

– zorganizowała wystawę „Światło ze Wschodu”, przybliżającą polskie prawosławie w fotografii, filmie dokumentalnym, pokazie slajdów, ikonie i wykładach, otwartą po raz pierwszy w 2005 roku w Moskwie, następnie prezentowaną w Bukareszcie, Jassach, w Łodzi w ramach Festiwalu Czterech Kultur, w Sofii, Plewen, Płowdiw, Koszycach, Bratysławie, we Włodawie na Festiwalu Trzech Kultur,

– zorganizowała kilka innych wystaw fotograficznych.

W różnych momentach wplatała się do rozmowy nazwa Fundacji im. Księcia Ostrogskiego, wydawcy „Przeglądu Prawosławnego”, „Sami o Sobie”, „Aniołka”, książek oraz realizatora innych projektów kulturalnych i pomocowych. Fundacja ma szczególnie rozwiniętą pomoc rozwojową dla wiejskich regionów Mołdawii, stawianą za wzór przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych dla innych partnerów, pracujących w tej sferze.

Anna Radziukiewicz pełni w Fundacji funkcję prezesa zarządu i członka Kapituły Nagrody im. Księcia Konstantego Bazylego Ostrogskiego.

Nie usłyszałyśmy na spotkaniu, ale wiemy z innych źródeł, że Anna Radziukiewicz została odznaczona między innymi Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, nagrodą im. Brata Alberta, medalem św. Marii Magdaleny III i II stopnia, medalami Cerkwi ukraińskiej – św. Nestora Latopisca i białoruskiej – św. Eufrozyny Połockiej.

W końcowej części spotkania był czas na zadawanie pytań, bądź dzielenie się swoimi spostrzeżeniami. Na krótko pojawił się wątek agitacji przedwyborczej. Po degustacji pysznego tortu śmietanowego koleżanki Oli nastąpiła wymiana uwag o 10-ciu latach Gródka w Unii Europejskiej, o metamorfozach, sukcesach i bolączkach naszej miejscowości. W ich kontekście usłyszałyśmy z ust naszego gościa relację o spotkaniu z parlamentarzystką z Łotwy – relację, która stała się puentą niezwykle ciekawej dyskusji. **(wt ▲)**

Wieści szkolne

Święto Gimnazjum

5 czerwca w Zespole Szkół w Gródku odbyło się święto gimnazjum. To już druga rocznica, odkąd gimnazjum ma swoich patronów oraz własny sztandar. W uroczystości wzięli udział uczniowie, nauczyciele i zaproszeni goście, wśród których byli Wójt Gminy – pan Wiesław Kulesza, przewodniczący Rady Gminy – pan Wieczysław Gościk, dyrektor Gminnego Centrum Kultury – pan Jerzy Chmielewski, nowy komendant placówki Straży Granicznej w Bobrownikach, księża oraz przewodniczący Rady Rodziców – pan Mariusz Baran. Obchody rozpoczęły się od wprowadzenia sztandarów szkoły podstawowej i gimnazjum oraz zaśpiewania hymnu. Na początku Eliza Bajsicka przypomniała informacje o naszych patronach, następnie usłyszeliśmy wiersz o Chodkiewiczach, napisany przez absolwenta gimnazjum Piotra Kubiaka. Potem głos zabrała pani dyrektor Anna Grycuk, która przedstawiła osiągnięcia gimnazjalistów. Po niej głos zabrał pan Wójt – Wiesław Kulesza. Krótko przedstawił ważne wydarzenia dotyczące naszej szkoły. Kiedy wyprowadzono sztandary, rozpoczęła się część artystyczna. Zespół wokalny „Art Haradok” pod kierunkiem pana Giennadija Szemieta zaśpiewał piosenkę „Gimnazjum w Gródku”. W dalszej kolejności laureatki konkursu krasomówczego – Martyna Mytych i Aleksandra Oziabło zaprezentowały legendy związane z naszymi okolicami. Chór za-



Fot. Jerzy Chmielewski

„Art Haradok” zaśpiewał hymn gimnazjum

śpiewał dwie piosenki – „Lato, lato" i „Kupalinka", a Ola Ostapczuk wyrecytowała wiersz „Cisza" Krystyny Koneckiej. Później dziewczęta z klasy II b przedstawiły swój projekt edukacyjny pt. „Co wiemy o historii Gródka?", w którym umieściły wywiady z mieszkańcami naszej wsi. Na koniec obejrzeliśmy humorystyczną scenkę w języku białoruskim o współczesnym Czerwonym Kapturku. Tym zabawnym akcentem zakończono uroczystość. Podczas spotkania uczniowie oraz dorośli mogli podziwiać talenty uczniów i dowiedzieć się lub przypomnieć ważne fakty z historii naszej miejscowości.

Adrian Kamieński

Ostatni biwak uczniów klas trzecich gimnazjum

13 i 14 czerwca 2014 roku uczniowie klas trzecich gimnazjum wraz z opiekunkami panią Jolantą Soroczyńską i panią Moniką Koronkiewicz Roszko udali się na biwak w domkach w Dubiczach Cerkiewnych – Bachmatach.

Uczniowie po przyjeździe podzielili się na grupy i wybrali sobie pokoje, w których mieli nocować. Niedługo po tym młodzież miała możliwość pływania rowerami wodnymi. Ratownik, pan Piotr Kosacki, który nad nimi czuwał, przyjechał specjalnie z Gródka i poinstruował jak należy korzystać z kamizelek ratunkowych oraz przedstawił zasady bezpiecznego pływania.

Po tej atrakcji część uczniów udała się do wsi do sklepu i zwiedziła okolice, a część została w swoich pokojach i oglądała filmy. Inni grali w gry, które ze sobą przywieźli. Wieczorem wszyscy zebrali się w jednym domku, by wspólnie zjeść kiełbaski z chlebem i pobiesiadować.

Po miło spędzonym razem dniu uczniowie poszli spać.

Nazajutrz był krótki spacer, śniadanie, trochę gry w piłkę i szczęśliwy powrót do domu.

Myślę że wyjazd okazał się udany, a uczniowie długo zapamiętają miło spędzony ostatni biwak.

Aleksandra Ostapczuk, IIIa

Sport

GRYFIK CUP 2014

21 czerwca 2014 roku na stadionie gminnym w Zarzeczanach został rozegrany turniej piłki nożnej grup dziecięcych (roczniki 2004-2008.) o Puchar Wójta Gminy Gródek. Organizatorem turnieju był Urząd Gminy Gródek we współpracy z USS „Gryfik" w Gródku. Do rywalizacji zgłosiły się 23 drużyny po 15-tu zawodników, m.in. Talent Białystok, Puszcza Hajnówka, Mosir Bielsk Podlaski, Falcon Sokółka, Piast Białystok, Hetman Białystok, KS Perlejewo, Rudnia Zabłudów.

„Gryfik Cup" był pierwszą w historii naszej gminy tak ogromną imprezą sportową – oprócz zawodników drugie tyle stanowiła liczba rodziców, widzów i kibiców.

Głównym założeniem turnieju była dobra zabawa, o którą zadbali szczegółowo organizatorzy. Największym powodzeniem cieszył się pokaz iluzjonisty Tomasza Sadowskiego z programu „ Mam Talent", jak też występ mistrza Polski we Freestyle Football, Dawida Krzyżowskiego. Miał też miejsce akcent gródecki, bowiem imprezę uświetnił występ zespołu tanecznego „Brawo" z GCK.

Aby cała zabawa przebiegała według obowiązujących przepisów, turniej prowadziło pięciu sędziów zrzeszonych w PZPN na pięciu boiskach przystosowanych dla każdego rocznika.

Organizatorzy zapewnili uczestnikom opiekę medyczną, sędziów, bigos, puchary dla wszystkich drużyn, nagrody indywidualne dla najlepszych zawodników, oprawę muzyczną turnieju, wodę dla każdej drużyny, upominki dla dzieci, pączki, soki dla wszystkich jak też poczęstunek, kawę i herbatę dla rodziców dzieci.

Impreza zakończyła się sukcesem piłkarzy Gryfika rocznik 2004 – w finale zagrali z Talentem Białystok i zwyciężyli 2:1.

Podczas uroczystego wręczania pucharów i medali USS Gryfik wyróżnił również 13 zawodników z Gródka, którzy w roku szkolnym 2013/2014 zdobyli wysokie oceny i mieli wzorowe zachowanie. Zawodnicy, którzy otrzymali imienne statuetki, to**: Mateusz Gabiec, Kacper Roszczenko, Alan Prus, Krystian Szeląg, Mikołaj Kałajtan, Sandra Mieleszko, Jakub Bućko, Łukasz Pawłuszewicz, Gabriel Grycuk, Mikołaj Sawko, Jacek Latos, Piotr Mielesza, Mateusz Karpowicz.**



Wójt Wiesław Kulesza wręcza nagrodę dla najlepszego piłkarza turnieju, Krystiana Szeląga z USS Gryfik

Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza dokonał wręczania wszystkich nagród. Po całej ceremonii przedstawiciele USS Gryfik w Gródku podziękowali wójtowi za pomoc w organizacji i wspieranie takich sportowych inicjatyw i wręczyli mu kwiaty i pamiątkowy dyplom.

Do dziś jeszcze dzwonią telefony i dostajemy maile z podziękowaniami i gratulacjami za zorganizowanie takiego turnieju. Rodzice – goście byli bardzo pozytywnie zaskoczeni takim przyjęciem i dbałością o wszystkich uczestników imprezy. Nie byłoby tego wszystkiego bez naszych wspaniałych Rodziców, którzy tydzień przed turniejem ciężko pracowali na taki efekt. Dziękuję Wam wszystkim. Dziękujemy sponsorom, patronom imprezy portalowi obcasypodlasia.pl, Pani Lilii Waraksa i Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Mam głęboką nadzieję, że był to na pewno nie ostatni turniej z serii GRYFIK CUP. A teraz życzymy wszystkim małym piłkarzom wspaniałych wakacji!



Turniej przyciągnął wielu rodziców i kibiców

MAGDA ŁOTYSZ ▲

Ligowe sukcesy juniorów Gryfa Gródek

Drużyna młodzieżowa Gryfa Gródek kończy pewien etap, czyli kategorię wiekową junior młodszy. Poprzedni sezon 2012/2013 był debiutanckim dla zespołu w rozgrywkach podlaskiego Związku Piłki Nożnej. Większość naszych chłopców jest z rocznika 1998 r., czyli często byli dwa lata młodsi od przeciwników. Mimo to chłopcy mieli udany sezon zajmując piąte miejsce z podobnym bilansem zwycięstw do porażek.

Chłopcy poczynili ogromny postęp. Widoczne było to podczas przegranej potyczki 0:3 z Jagiellonią Białystok na ich boisku, z zespołem ówczesnych wicemistrzów Polski, do którego ściągani są najlepsi zawodnicy z naszego województwa. Nasz zespół potrafił dzielnie stawić im opór, co było dowodem, że kolejny sezon będzie lepszy.

W obecnym sezonie zespół rozegrał 16 kolejek, z czego wygrał dwanaście, dwa mecze zremisował i dwa przegrał. Dało to pierwsze miejsce w tabeli. Sezon 2013/2014 był najlepszy od początku mojej pracy z chłopcami. Warto dodać, iż cała nasza kadra to chłopcy zamieszkujący gminę Gródek. Pragnę podziękować wszystkim tym którzy w nas wierzyli, wspierali i nam kibicowali. W szczególności dziękuję kierownikowi Jerzemu Rożko, który poświęcał każdą wolną chwilę, aby wspierać

Końcowa tabela juniorów młodszych

1. **GRYF GRÓDEK**	38	48:19
2. KS Wasilków	35	41:16
3. Cresovia Siemiatycze	34	38:28
4. COKiS Ciechanowiec	20	34:29
5. Magnat Juchnowiec Kościelny	19	25:29
6. Skra Czarna białostocka	19	29:46
7. Iskra Narew	18	30:36
8. Kolejarz Czeremha	17	18:25
9. Piast Białystok	6	7:48



Drużyna juniorów młodszych Gryfa Gródek

drużynę. Dziękuję prezesom Gryfa Gródek, a w szczególności panu Piotrowi Szutkiewiczowi, który rozumie potrzebę wspierania młodych piłkarzy z Gródka. Dziękuję również wójtowi Wiesławowi Kuleszy, który był naszym największym kibicem, zawsze obecnym na naszych meczach. Dziękuję oczywiście również zawodnikom za włożony trud w obecnym sezonie i liczę na to, że nasi chłopcy otrzymają możliwość kontynuowania przygody z piłką w następnym sezonie, ponieważ posiadają wszelkie predyspozycje, aby w niedalekiej przyszłości rywalizować o miejsce w zespole seniorskim Gryf Gródek.

Podczas ostatniego meczu juniorów miała miejsce piękna uroczystość. Pan wójt, pan przewodniczący Rady Gminy oraz pan wiceprezes Gryfa Gródek przybyli do Juchnowca, aby wręczyć złote medale oraz puchar za zwycięstwo w rozgrywkach ligowych. Była to bardzo miła niespodzianka naszych władz, za którą bardzo serdecznie dziękujemy.

Skład juniorów w sezonie 2013/2014 r. był następujący: bramkarz: Patryk Wrona; obrońcy: Mariusz Kozłowski, Patryk Litwin, Kamil Owerczuk, Igor Chlabicz, Sebastian Gryko; pomocnicy: Dawid Kazberuk, Mateusz Czemiel, Patryk Nowik, Michał Szymański, Damian Rożko; napastnicy: Krystian Jurczuk, Sebastian Kardasz, Damian Owerczuk, Szymon Doroszkiewicz. Kierownik zespołu: Jerzy Rożko, trener: Marcin Józwowicz,

Marcin Józwowicz ▲

IV LIGA

15 czerwca w ostatniej kolejce sezonu drużyna **Gryfa Gródek** na wyjeździe uległa KS Śniadowo 2:3.

Końcowa tabela

1. KS Wasilków	68	63:17
2. Puszcza Hajnówka	54	44:25
3. Sparta 1951 Szepietowo	54	48:27
4. KS Michałowo	53	59:33
5. Sparta Augustów	52	48:23
6. MKS Mielnik	52	47:25
7. **GRYF GRÓDEK**	50	52:36
8. Cresovia Siemiatycze	50	62:43
9. Pogoń Łapy	47	63:38
10. Hetman Tykocin	36	50:59
11. Magnat Juchnowiec Kościelny	32	33:66
12. Sokół Sokółka	32	46:76
13. KS Śniadowo	31	44:55
14. Piast Białystok	21	31:60
15. Hetman Białystok	19	28:85
16. Orzeł Kolno	17	26:76

KLASA A GRUPA III

Czarni Gródek 15 czerwca w ostatnim meczu sezonu przegrali na wyjeździe z Pasją Kleosin 0:8.

Końcowa tabela

1. UM Krynki	50	80:21
2. Pasja Kleosin	35	46:26
3. Promil Białystok	31	46:20
4. Supraślanka Supraśl	29	43:24
5. Narew Choroszcz	29	51:31
6. LZS Studzianki	27	35:33
7. **CZARNI GRÓDEK**	25	42:50
8. Husaria Łapy	15	19:54
9. KS Sokoły	13	29:48
10. Znicz Suraż	0	6:90

Unihokej

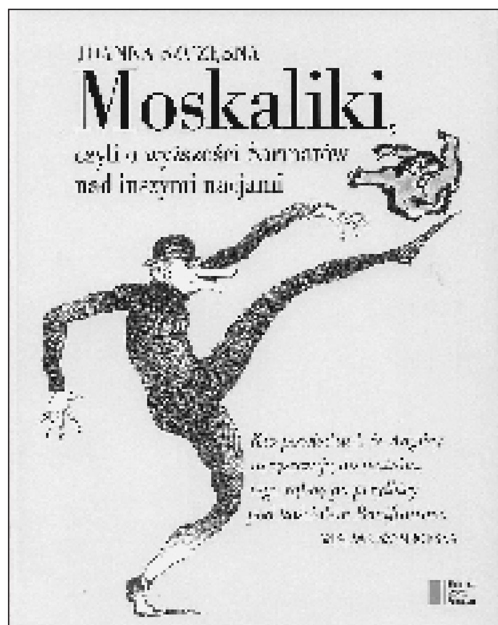
Sukces czwartoklasistek z Gródka

Dziewczęta z Gródka zdobyły srebrne medale podczas odbywającego się w Łochowie Pucharu Polski w unihokeju w kategorii dzieci. W pierwszym meczu pokonały zespół z SP 3 z Trzebini 7:0. W drugim uległy Zielonym Gęsiom z Zielonki 1:4. Kolejne mecze przyniosły zwycięstwa dziewczynkom z Gródka. UKS Gródek – UKS Jedynka Orzysz – 7:4, UKS Gródek – Luks Nolet Żabi Róg – 3:1.

W zespole trenowanym przez Eugeniusza Sawickiego grały Oliwia Slusarz, Paulina Lisowska, Marzena Urwan, Patrycja Gogiel, Natalia Niemirowicz, Patrycja Bura, Agata Kardasz, Izabela Trochimczyk, Luiza Gryszko i kapitan Olga Sajewska. Oliwia Slusarz i Marzena Urwan zdobyły tytuł najlepszych zawodniczek.



Nowa książka



Moskaliki i lepicje

Gdy wirusa w pamięć RAM
wpuści kto do komputera,
wnet żętycą przez łeb dam
na bacówce u Tischnera.
Jan Grycuk

Kto mówi, że Irlandczycy
na tle piwa mają bzika,
kuflem mu po potylicy
przyfasuję w dzień Patryka.
Jan Grycuk

Moje przygody z moskalikami rozpoczęły się na przełomie lat 1998/1999. Wówczas panie Anna Bikont i Joanna Szczęsna zaproponowały czytelnikom „Gazety Wyborczej" w dodatku „Magazyn" zabawę w układanie moskalików.

Kto chce poznać historię tego rodzaju twórczości literackiej, powinien przeczytać książkę autorstwa Joanny Szczęsnej „Moskaliki". Najbardziej znaną osobą bawiącą się w układanie moskalików była noblistka Wisława Szymborska. Z ośmiu moich moskalików wysłanych do „Magazynu GW" w książce Joanny Szczęsnej ukazało się sześć.

Pojawienie się mego nazwiska w towarzystwie Wisławy Szymborskiej, Urszuli Kozioł, Stanisława Barańczaka i wielu innych znanych poetów uważam za ogromny zaszczyt.

Wisława Szymborska zajmowała się również innymi formami poezji. Jedną z takich form są „lepicje". Namawiam red. Jerzego Chmielewskiego, aby na łamach „WG-HN" zaproponował czytelnikom zabawę w układanie „lepicji", a najlepsze wydrukował. Za wzór mogą służyć poniższe „lepicje" mojego autorstwa.

Jan Grycuk

Lepiej mieć na punkcie bzika, niż dotować łapownika.
Lepiej koniem być w gonitwie, niż się dać złodziejskiej sitwie.
Lepiej z kurą spać na grzędzie, niż załatwiać coś w urzędzie.
Lepiej w polu ciągać bronę, niźli przekonywać żonę.
Lepiej cepem młócić zboże, niż z niechcianą dzielić łoże.
Jan Grycuk

Od Red. A zatem proponuję taką zabawę Czytelnikom. Pięknie dziękuję, p. Janku, za garść niebanalnej twórczości i gratuluję publikacji w dostojnym gronie znanych autorów. (**jch**) ▲

Gminne Centrum Kultury w Gródku
ogłasza

KONKURS NA WIERSZ BIESIADNY

1. W konkursie może wziąć udział każdy – duży i mały, niezależnie od miejsca zamieszkania i dorobku poetyckiego.
2. Należy nadesłać jeden lub więcej wierszy o tematyce biesiadnej lub frywolnej – nawiązującej do klimatu Siabroŭskiej Biasiedy – w języku polskim lub białoruskim.
3. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi podczas Siabroŭskiej Biasiedy 26 lipca br.
4. Zwycięzca otrzyma atrakcyjną nagrodę rzeczową.
5. Wszyscy uczestnicy konkursu zostaną zaproszeni do stołu biesiadnego.
6. Prace należy dostarczyć do GCK w Gródku (ul. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, e-mail: biuro@gckgrodek.pl) lub w dniu imprezy do namiotu organizatorów.

Dla Ani od Ani

Tu się urodziłam
Na podlaskiej ziemi.
Wśród świergotu ptaków
I pięknej zieleni.

Tu w małej osadzie
Zwanej Waliłami
Dziś chcę się podzielić
Moimi słowami.

Kiedyś nas wołano –
„Ej, wy – pegerusy"
Dziś po pegerusach
Zbutwiały obrusy.

Ej, dziś to my – dworzanie!
Jeśli w to wątpicie,
Zapytajcie sołtys Anię.

Ona tu dowodzi
Parę dobrych latek
I to do niej też
Nosimy kasę za podatek.
Od kiedy sołtysem została
Wnet zmieniła się osada cała.

Płoty ogrodzone,
Kwiaty posadzone
I dwa krzyże stoją
Pięknie ogrodzone.

Zuch dziewczyna – Nasza Anka,
Co za męża wzięła Janka.

Anna Sadowska ▲

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". Gazeta miejscowa. Ukazuje się raz w miesiącu. **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Jerzy Chmielewski (redaktor naczelny), Radosław Kulesza, Wiera Tarasewicz. **Współpracują**: Jan Bogdan Boczko, Jan Grycuk, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku oraz Ryszard Szulczyk (Warszawa), Tamara Bołdak-Janowska (Olsztyn). **Realizacja wydawnicza**: Jerzy Chmielewski (tel. 502 661 316, e-mail: jchmielewski@gckgrodek.pl). **Adres redakcji**: ul. A.G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. (085) 7180 136, e-mail: gazeta@gckgrodek.pl, **http://gckgrodek.pl**
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania.
Gazetę można kupić w Gminnym Centrum Kultury, na stacji paliw Pronar i w sklepach na terenie gminy.
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury i sekretariat Urzędu Gminy.
Numer złożono 7.07.2014. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.



Siabroŭskaja Biasieda

Haradok 26.07.2014

АРГАНІЗАТАРЫ / ORGANIZATORZY



Gmina Gródek

Gminne Centrum Kultury w Gródku

Гарадок – Барык, 26.07.2014, пач. у 16:00 гадз.
ВЫСТУПЯЦЬ беларускія народныя і эстрадныя калектывы з Падляшша, а таксама між інш.:
USTRONIE (PL)
ГРЫМАТА (BY)
КАНЦЭРТ У РАМКАХ VII ПАДЛЯШСКАЙ АКТАВЫ КУЛЬТУРАЎ
БЕЛАРУСКАЯ ДУША (PL)
ЧЁРНЫЕ ПОДКОВЫ (UA)
БЕЛАРУСКАЕ НАРОДНАЕ ГУЛЯННЕ ДА БЕЛАГА РАНКУ

Gródek – Boryk, 26.07.2014, pocz. godz. 16:00
WYSTĄPIĄ białoruskie zespoły ludowe i estradowe z Podlasia, a także m.in.:
USTRONIE (PL)
HRYMATA (BY)
KONCERT W RAMACH VII PODLASKIEJ OKTAWY KULTUR
SLAVIC VOICES (PL)
CZORNYJE PODKOVY (UA)
BIAŁORUSKA ZABAWA LUDOWA DO BIAŁEGO RANA

Program szczegółowy / падрабязная праграма: gckgrodek.pl

W TRAKCIE IMPREZY DEGUSTACJA POTRAW KUCHNI BIAŁORUSKIEJ, POKAZ FAJERWERKÓW, KIERMASZ...

Zrealizowano dzięki dotacji Ministra Administracji i Cyfryzacji















Zawody wędkarskie



Fot. Koło PZW w Gródku

Uczestnicy zawodów

14 czerwca nad zalewem w Zarzeczanach odbyły się XII Mistrzostwa Koła PZW w Gródku. Organizatorem zawodów był Zarząd Koła PZW w Gródku oraz Zespół Szkół w Gródku. W imprezie wzięło udział 35 zawodników (14 kadetów – juniorów i 21 seniorów). Zawody przeprowadzono wg. Regulaminu Amatorskiego Połowu Ryb. Komisja sędziowska w składzie: Mirosław Nos, Alina Gościk, Jan Trochimczyk i Jan Łowicki po czterogodzinnych zmaganiach i zważeniu ryb wyłoniła zwycięzców.

W kategorii kadet – junior:
1 miejsce – Mateusz Masajło
2 miejsce – Patryk Szymaniuk
3 miejsce – Damian Wrona

W kategorii senior:
1 miejsce – Krzysztof Kazberuk
2 miejsce – Dariusz Sic
3 miejsce – Marcin Radel

Wszyscy startujący zostali obdarowani upominkami i niespodziankami. Najmłodszy uczestnik zawodów, Igor Raczkowsk,i i najstarszy, p. Tadeusz Staniszewsk,i zostali uhonorowani statuetkami ze złotą rybką. Nagrodzono też p. Marka Chwojko za złowienie największej ryby.

Sponsorzy zawodów:
- Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gródku – przewodnicząca p. Lilia Waraksa
- CARRUM Marek Kwiecień – przedstawiciel regionalny Mirosław Łakiel
- firma LEFROSCH
- sklep wędkarski „Wodnik" w Gródku – Barbara i Wiesław Witkowscy
- akcesoria wędkarskie „Nemo" w Gródku – Agata i Artur Bazyluk
- Lewiatan Gródek
- sklep „U Ani" – Anna Petelska
- Jarek Bokwa
- Marek Klebus
- Piotr Szutkiewicz
- Jerzy Dziemianowicz
- Włodzimierz Gieniszewski
- Robert Lutostański
- Bernard Borczyński
- Grzegorz Kuźmicz.

Wszystkim dobroczyńcom i sponsorom składamy gorące podziękowania.

Zarząd PZW w Gródku

Święto z puszczaniem wianków na rzece Supraśl



Podczas Kupalnoczki jubileusz 15-lecia obchodził miejscowy zespół Kalina (relacja za miesiąc)



Fot. Radosław Kulesza

Dzień Świętego Ducha w Gródku. Starosta gródeckiej cerkwi Aleksy Łakiel wita bp. Grzegorza



Fot. Joanna Czaban

Gość z Izraela z dyrektorem GCK Jerzym Chmielewskim (szczegóły w następnym numerze)



Fot. Jerzy Chmielewski

Stefan Kopa – honorowy obywatel gminy Gródek na zabawie w Waliłach Dworze